

DHAMMAPADA

Od czasów starożytnych aż po dzień dzisiejszy, Dhammapada była i jest uznawana za najbardziej zwięzłe przedstawienie nauki Buddy, jakie można znaleźć w kanonie palijskim, oraz za główny duchowy testament wczesnego buddyzmu. W krajach wyznających buddyzm Theravady, takich jak Sri Lanka, Birma i Tajlandia, wpływ Dhammapady jest wszechobecny. Jest ona wiecznie świeżym źródłem tematów kazań i dyskusji, przewodnikiem w rozwiązywaniu niezliczonych problemów życia codziennego, materiałem do wstępnych duchownych pouczeń dla nowicjuszy w klasztorach. Można oczekiwać, iż nawet doświadczeni pustelnicy o skłonnościach kontemplacyjnych zaszyli w leśnych pustelniach czy górskich jaskiniach, wśród swych nielicznych dóbr materialnych będą mieli kopię tej książki. Ponadto podziw dla Dhammapady nie ograniczał się jedynie do zadeklarowanych wyznawców buddyzmu. Wszędzie tam, gdzie ją poznawano, jej moralna szczerość, realistyczne pojmowanie życia ludzkiego, aforystyczna mądrość i poruszający przekaz drogi ku wolności od cierpienia, zyskiwały jej oddanie i cześć ludzi reagujących na to, co dobre i prawdziwe.

Autorem strof składających się na Dhammapadę, jest indyjski mędrzec zwany Buddą, co jest pełnym czci tytułem oznaczającym „oświeconego” lub „przebudzonego”. Historia życia tej czcigodnej osoby była często ozdabiana literackimi upiększeniami i domieszką legendy, lecz zasadnicze historyczne fakty są proste i jasne. Przyszły Budda urodził się w szóstym wieku p.n.e. jako syn króla panującego w małym państwie u podnóża Himalajów, na terenie dzisiejszego Nepalu. Jego imię brzmiało Siddhattha, a nazwisko rodowe Gotama (w sanskrycie: Siddhartha Gautama). Wychowywany w przepychu, przygotowywany przez ojca do objęcia po nim tronu, młody książę wkrótce po osiągnięciu dojrzałości doznał głęboko poruszającego spotkania z cierpieniami życia, w wyniku czego stracił wszelkie zainteresowanie przyjemnościami i przywilejami związanymi ze sprawowaniem władzy nad innymi. Gdy miał dwadzieścia dziewięć lat, pewnej nocy opuścił królewskie miasto i odszedł w lasy, by żyć jak asceta, zdecydowany odnaleźć drogę do wyzwolenia z cierpienia. Przez następne sześć lat wypróbowywał różne systemy medytacji i poddawał się surowym umartwieniom, lecz odkrył jedynie, iż praktyki te nie przybliżyły go ani trochę ku ostatecznemu celowi. W końcu, mając lat trzydzieści pięć, siedząc w głębokiej medytacji pod drzewem we wiosce Gaja, osiągnął Najwyższe Oświecenie i stał się Buddą, prawdziwie Oświeconym. Przez kolejne czterdzieści pięć lat podróżował po północnych Indiach, głosząc prawdy, które odkrył, i ustanawiając zakon mnichów i mniszek dla dalszego głoszenia jego nauki. W wieku lat osiemdziesięciu, przebywając w małym miasteczku Kusinara w otoczeniu wielkiej rzeszy uczniów, odszedł spokojnie po długim i owocnym życiu.

Będącej wielkim klasycznym dziełem religijnym i głównym duchowym testamentem wczesnego buddyzmu, Dhammapady nie da się prawdziwie docenić, przeczytawszy ją tylko jeden raz, nawet jeśliby uczynić to starannie i z nabożnością. Ujawnia ona swoje bogactwa jedynie poprzez ponawiane studia, stałą refleksję i - co najważniejsze - poprzez stosowanie jej zasad w codziennym życiu. Zatem Czytelnikowi poszukującemu duchowego przewodnictwa można doradzać, by używał Dhammapady jako podręcznika kontemplacji. Po pierwszym przeczytaniu, zaleca się mu czytanie codziennie kilku wersów lub całego rozdziału, powoli i starannie, smakując poszczególne słowa. Powinno się dogłębnie i na wskroś rozważyć znaczenie każdego wersu, odnieść jego znaczenie do swego własnego życia, i przyjąć jako zasadę swego postępowania. Gdy się tak uczyni po wielokroć, cierpliwie i wytrwale, z

pewnością Dhammapada nada naszemu życiu nowe znaczenie i poczucie celu. Inspirując je i napędzając, stopniowo doprowadzi nas do odkrycia wolności i szczęścia o wiele większych niż cokolwiek, co może zaoferować świat.

Bhikkhu Bodhi

DHAMMAPADA

Inaczej niż judaizm, chrześcijaństwo czy islam, buddyzm nie jest religią Księgi. Jego różne tradycje i odłamy posługują się własnymi, zróżnicowanymi co do treści i objętości, kanonami pism. Pomiedzy czynnikami, które na ten stan spraw wpłynęły dwa wydają się mieć znaczenie podstawowe. Pierwszy to fakt, iż powstanie pierwszych pisemnych redakcji przekazu ustnego nastąpiło ponad 300 lat po ostatecznym wyzwoleniu (parinirwanie) Buddy Siakjamuniego i co najmniej dwa wieki po pierwszym rozłamie Zgromadzenia (sanghabheda), które był powołał. Okoliczności powstawania tych redakcji były odmienne, autorów dzieliły różne doświadczenia, dokonywano ich w odległych od siebie miejscach, a nawet różnych językach. Czynnikiem drugim, który zajście pierwszego poniekąd umożliwił, to szczególnie cecha buddyzmu, jego ugodowość względem idei poważanych w różnych społecznych i kulturowych otoczeniach, a z nią otwartość na doktrynalne modyfikacje, o ile nie wyzywają pryncypiów religii. To ona sprawiła, że powoływanie się na wymóg ortodoksji miało pośród buddystów stosunkowo niewielkie wzięcie. Kolejne rozłamy zachodziły bowiem także po spisaniu przekazu, i obok pism powszechnie akceptowanych pojawiały się i takie, które sankcjonowały doktrynalne poróżnienie. Źródłem kontrowersji były najczęściej kwestie związane z praktyką, przede wszystkim różna ocena środków (upaja) osiągnięcia wyzwolenia.

Jeśli podzielane przez buddystów różnych odłamów przekonanie o ograniczonej wartości, czy wręcz nieadekwatności, przekazu słownego w komunikowaniu treści poznania warunkującego ostateczne spełnienie skonfrontuje się ze słowną zawartością buddyjskich kanonów, można przeżyć swoisty wstrząs. Porażają rozległością. Najstarszy zachowany zbiór pism, zwany Tipitaką (Potrójnym koszem) albo, z racji jego języka, Kanonem palijskim, jedenastokrotnie przekracza objętość Biblii. Tipitaka to kanon pism therawady (sanskr. sthawirawada), tradycji „starych” (w znaczeniu: najstarszych uczniów Buddy, świadków jego nauczania). Większość składających się nań pism powstała w dramatycznych okolicznościach zagrożenia plagą głodu lub wojny na Śri Lance za panowania króla Wattagamaniego Abhaji w I w. pne. „Koszem środkowym”, najobszerniejszą częścią Kanonu jest Sutta Pitaka. Składają się nań sutty (sansk. sutra), mowy głoszone i rozmowy prowadzone przez Budkę, a także jego wybitnych uczniów, zarejestrowane przez ich świadków. Są one pogrupowane w pięciu rozdziałach (nikaja) według swej długości (rozdziały 1, 2 i 5), związku tematycznego (3) oraz ilości omawianych tematów (4). W rozdziale ostatnim Khuddaka Nikaja pomieszczono utwory krótkie, za to w ilości, która czyni go najobszerniejszym z całej piątki. Co więcej, jego zawartość jest nieco odmienna w redakcjach Kanonu sporządzanych w różnych krajach therawady. Jest tak dlatego, że do utworów starych, współczesnych zamieszczonym w rozdziałach poprzednich, sukcesywnie dokładano pisma powstające później. Niektóre z nich odtwarzają treść starszych sutt, inne są całkowicie oryginalne, w jeszcze innych stare i nowe wątki są przemieszane. Do tych ostatnich zalicza się drugi utwór Khuddaka Nikaji, cieszący się szczególnym mirem pośród zwolenników therawady zbiór

mądrościowych wersów nazwany Dhammapadą.

O powodzeniu Dhammapady zadecydował jej przystępny styl. Zwięzły w zestawieniu z rozwlekłością i monotonią sutt oraz niewyszukany w porównaniu ze scholastycznym wyrafinowaniem traktatów abhidhammy, buddyjskiej filozofii religijnej. Także jej treść na ogół nie nastęcza trudności ze zrozumieniem. Aby uczynić ją zrozumiałą nawet dla młodszych nastolatków opatrzone ją licznymi komentarzami w formie opowieści. Wielu wyznawców zna duże fragmenty Dhammapady na pamięć.

Pojęcie dhammy (sansk. dharmy) ma w buddyzmie wiele znaczeń. Gdyby pokusić się o zaprezentowanie ich w pewnym uproszczeniu w jednej definicyjnej formule, przedstawiałaby się ona mniej więcej tak: dhamma to objawiające Prawdę, odkryte i ogłoszone przez Buddę uniwersalne Prawo, określające warunki stawania się i ustawiania Rzeczywistości Zjawiskowej, które może posłużyć jako Reguła Wyzwolenia, czyli osiągnięcia Doskonałości. Z kolei pada oznacza krok, stopę i ślad. Tytułową Dhammapadę można zatem oddać jako Podążanie ku Prawdzie (Mądrości, Doskonałości) albo, mniej instruktywnie, ale zgodnie z przyjętą tradycją, jako Ścieżkę Prawdy (Mądrości, Doskonałości). Trzeba wszakże pamiętać, że chodzi o ścieżkę wewnętrzną, na której zmienia się przede wszystkim treść umysłu kogoś nią krocącego. Sapiencjalne strofy składające się na niniejsze dzieło kierunek tych zmian pokazują, a tym samym są strażnikami niezrównanej Drogi Buddy.

Krzysztof Kosior

UMCS Lublin